

Jedni przychodzą, drudzy odchodzą. W dniu jutrzejszym Calafiori, Mayoral i Villar stawia się w nowych klubach. Informuje o tym Gianluca Di Marzio.

Wychowanek Giallorossich trafi na wypożyczenie do Genoi. Jutro przejdzie testy medyczne. Gracz był łączony przez długi czas z Cagliari, ale ostatecznie trafi do stolicy Ligurii. Wypożyczony, z tym że do Getafe, zostanie Villar. Piłkarz przejdzie jutro wraz z Borją Mayoralem testy medyczne w hiszpańskim klubie. W przypadku napastnika będzie to też definitywne pożegnanie z Roma, gdyż z końcem sezonu dobiega końca jego wypożyczenie z Realu do zespołu Giallorossich, a trudno uwierzyć, że klub wykupi go z Madrytu za ustalone półtora roku temu 20 mln euro. *"Ten ostatni raz. Ciao Roma"*, napisał w mediach społecznościowych Villar, który, jak to bywa z takimi historiami, usunął niedługo potem swój wpis.

Żaden z graczy nie znalazł uznania w oczach Jose Mourinho. Villar, który był przed rokiem piłkarzem pierwszego składu, nie wystąpił w tym sezonie ani razu w Serie A, spadając w hierarchii za plecy młodego Darboe. Zgromadził jedynie 204 minuty w Lidze Konferencji. Nieco więcej okazji otrzymywał Calafiori, który rozegrał łącznie 457 minut, w tym 172 w Serie A, choć jego ostatni prawdziwy występ datowany jest na 21 października i pamiętny mecz z Bodo Glimt. Od tej pory zagrał 12 minut, a przy problemach kadrowych Mourinho wolał wystawiać na skrzydle Ibaneza. Mayoralowi bliżej było minutami do Villara. Zgromadził ich w całym sezonie 249 (jeden gol), w tym zaledwie 93 w Serie A. Ostatnio, przy zmianie ustawienia, spadł w hierarchii atakujących nawet za plecy Zaniolo, pojawiającego się w przodzie u boku Abrahama. Przed rokiem dwójka Hiszpanów spędziła wspólnie na murawie ponad 5000 minut. W tym sezonie nie dobiła do liczby 500.

Na liście zbędnych piłkarzy figurują wciąż Reynolds (blisko Anderlechtu), Diawara (nieśmiało zainteresowanie Valencii) oraz Santon i Fazio.

Autor: abruzzo